WIADOMOSCI Z MIASTA I WIADOMOSCI RADIOWE

Nr.72 Warszawa 7.IX.1944 r. g.12.oo

MARSZ NA ZACHODZIE TRWA.

Londyn, 6.9. g.23.15. Wojska polskie przebyły w ciągu jednej doby przestrzeń 56 km. i wkroczyły do miasta YPRES na terenie Belgii.
Wojska kanadyjskie, operujące w północnej Francji, dotarły do wybrzeża Kanału La Manche po obu stronach Calais i Boulogne.
W Belgii wojska brytyjskie, kontynuując oczyszczanie terenu z npla zajęły Gandawę. Równocześnie oddziały amerykańskie opanowały ważną twierdzę Namur. Wysunięte oddziały brytyjskie posuwają się w dalszym ciągu wgłąb Holandii i Luxemburga.
Korespondentów wojennych przy 3-ciej armii amerykańskiej gen.Pattona obowiązuje nadal ścisła tajemnica wojskowa co do operacji na terenie niemieckiego pogranicza. Potwierdza się jednak, że silne zmotoryzowane patrole sprzymierzonych penetrują teren położony poza granicą Niemiec na wschód od Mozeli. W obecnej chwili ostatnia niemiecka linia obronna, "linia Zygfryda" znajduje się pod nieustannym ogniem artylerii. Równocześnie olbrzymie formacje bombowców dokonywują nalotów, przy czym używa się bomb 6-cio tonowych.
Na południu Francji 19-ta armia niemiecka cofa się doliną Rodanu tak szybko, że przez całą dobę sojusznicy utracili z nią kontakt bojowy.
Zgodnie z zapowiedzią dowództwa sprzymierzonych trwa bombardowanie zaplecza linii obronnych npla. Donoszą, że bombowce amerykańskie zbombardowały Kolonię i Würtzburg.

ROSJANIE W WOŁOMINIE I OSTROŁĘCE.

Londyn, 7.9. g.8.20. Działalność ofensywna armii rosyjskiej w rejonie na północny wschód od Warszawy w ciągu ostatnich dni przybrała na sile. Armia dowodzona przez gen.Zacharowa sforsowała rzekę NAREW na dwóch odcinkach. W dniu wczorajszym wojska sowieckie zdobyły szturmem ważny punkt strategiczny OSTROŁĘKĘ mimo silnej obrony Niemców, którzy ściągnęli pośpiesznie na teren ten nowe posiłki z innych odcinków frontu. Sukcesy armii gen.Zacharowa zagrażają niemieckiemu systemowi obronnemu na południowej granicy Prus Wschodnich, jak również Modlinowi, który stanowi ważną twierdzę dla obrony Warszawy.
Wojska marsz.Rokossowskiego opanowały w dniu wczorajszym WOŁOMIN, który jak przypominamy w ciągu ostatnich tygodni kilkakrotnie przechodził z rąk do rąk. Według niesprawdzonych wiadomości wojska sowieckie kontynuując swą działalność ofensywną posunęły się aż do Rembertowa. Ruchy wojsk sowieckich na wschód od Warszawy dowodzą wzmożenia działalności ofensywnej a wzięcie miast Wołomina i Rembertowa, przez które biegła główna linia obronna Warszawy, oznaczałoby, że trwa walka o jej przełamanie.
W Rumunii wojska sowieckie zajęły miejscowość Turnu Severin nad Dunajem i osiągnęły tym samym pogranicze jugosłowiańskie. Chwila połączenia się Rosjan z oddziałami jugosłowiańskimi marsz.Tito jest więc już bardzo bliska. W każdym razie odwrót wojsk niemieckich z południowej Jugosławii i Grecji jest już ostatecznie odcięty.

MEMORANDUM RZĄDU POLSKIEGO PRZEKAZANO POLSKIEMU KOMITETOWI WYZWOLENIA

W dniu wczorajszym radio doniosło, że memorandum Rządu Polskiego, które leżało w Moskwie około tygodnia, przekazane zostało przez Rząd sowiecki t.zw. Narodowemu Komitetowi Wyzwolenia w Lublinie. Dla nas sytuacja taka oznacza iż Moskwa w dalszym ciągu kontynuuje swą grę na zwłokę, nie przebierając w żadnych środkach. Wiemy bowiem, że t.zw. Komitet z Lublina jest w swej obecnej roli zupełnie niewłaściwy do brania udziału w rozmowach, które rozpoczął premier Mikołajczyk ze Stalinem w czasie ostatniego pobytu w Moskwie. Rola Komitetu, który puszcza się na tory polityki międzynarodowej w czasie trwania naszych walk w Warszawie, wygląda coraz bardziej smutno.

NIEMCY O SOBIE.

Sprawozdawca militarny radia niemieckiego podaje, że czas jest by Niemcy powzięły radykalną decyzję co do swej sytuacji na zachodzie. Istnieją trzy możliwości: 1. Ściągnąć oddziały niemieckie z Francji z powrotem na teren Rzeszy, 2. Wygrać na czasie, jak długo się da, 3. Dążyć do stworzenia silnych pozycji obronnych, które pozwoliłyby Niemcom kontrofensywę. Co do ściągnięcia armii niemieckich z Francji na terenei której znajdują się rozproszone - to wymagać będzie olbrzymich wysiłków dowódców niemieckich. Warunkiem by udało się dowództwu to wycofanie koniecznym jest możliwie długa zwłoka w czasie. W każdym razie stwierdza się, że odwrót musi być przeprowadzony bez oglądania się na to czy da się osiągnąć chwilowe i przejściowe zwycięstwa, czy też nie.

KOMENTATOR RADIA BRYTYJSKIEGO O SYTUACJI.

Naczelny redaktor działu europejskiego radia brytyjskiego stwierdza: Bitwa o Europę wygrana została przez sprzymierzonych z szybkością, która zadziwiła nas samych, a Niemców wprowadziła w osłupienie. Rozpoczęła się bitwa ostateczna - o Niemcy. Możliwym jest, że nastąpi pewna, krótka przerwa w intensywnych działaniach ofensywnych do czasu, kiedy armie sojusznicze nie zorganizują sobie baz i nie podciągną zaopatrzenia. Nie jest jednak wykluczonym, że gen. Eisenhower może będzie mógł rozwiązać to zagadnienie, używając portów w północno-zachodniej Europie opanowanych przez aliantów. Jeżeli sprawa zaopatrzenia będzie rozwiązana pomyślnie, to nie będzie żadnych przeszkód na drodze do ostatecznego zwycięstwa nad Niemcami - i to w najkrótszym czasie. Linia Zygfryda nie stanowi dla wojsk sprzymierzonych istotnej przeszkody. Była ona budowana w czasie kiedy stosowane były bomby 500-funtowe, a obecnie bomby ważą 10.000 funtów. Cały szereg nowych wynalazków w dziedzinie ataku również pozbawił linię Zygfryda swego dawnego znaczenia obronnego. W dalszym ciągu komentator stwierdził, że do obrony i utrzymania linii Zygfryda dowództwo niemieckie potrzebuje 60-ciu świeżych dywizyj, a tymczasem Niemcy dysponują zaledwie 12-ma dywizjami. W obecnej chwili Hitlerowi pozostało na terenie Rzeszy najwyżej 750.000 ludzi umundurowanych wszystkich kategorii. Większość z nich to personel administracyjny i niedostatecznie wyszkolony. Z całej tej liczby dałoby się może wybrać do 250.000 zdolnych do noszenia broni. Wobec takiej sytuacji narodowi niemieckiemu pozostaje tylko jedna droga wyjścia: kapitulacja.

Opinię powyższą uzupełnia sprawozdanie korespondenta amerykańskiego, który w roku 1939 zwiedził linię Zygfryda. Linia ta składa się z większej ilości zapór przeciwczołgowych oraz umocnionych gniazd oporu rozrzuconych w paśmie o szerokości 30 km. na prawym brzegu Renu. Bunkry te przeznaczone są dla dział polowych i przeciwpancernych, natomiast nie nadają się dla ciężkiej artylerii. Umiejscowione są one w ten sposób, że obstrzał z nich obejmuje wszystkie skrzyżowania dróg, kanałów i t.p. Jest prawie pewnym, że część dział z linii Zygfryda została przerzucona do obrony Wału Atlantyckiego, ale jest wątpliwym czy mogła być stamtąd wycofana, co siłę obronną linii znacznie osłabiło. Niemiecki system obronny może spełnić swe zadanie tylko w tym wypadku, o ile jest powiązany z dostateczną ilością sił pancernych. Wiadomym jest, że najlepsze dywizje pancerne zostały w północnej Francji kompletnie rozbite. Nawet w tym wypadku, gdyby Niemcy zdołali linię obronną obsadzić dostateczną ilością załogi, to stanowiłaby i tak system znacznie słabszy i łatwiejszy do przełamania, niż Wał Atlantycki, który był od niej później budowany.

-----ooOoo-----